

<https://doi.org/10.18778/0208-6050.28.04>

Witold Waszczykowski

PROBLEMY REDUKCJI I OGRANICZENIA ZBROJEŃ MORSKICH
W POLITYCE ZAGRANICZNEJ STANÓW ZJEDNOCZONYCH
NA KONFERENCJI WASZYNGTOŃSKIEJ (12 XI 1921—6 II 1922)

Porozumienia zawarte na konferencji waszyngtońskiej tworzyły wraz z Traktatem Wersalskim i innymi traktatami zawartymi po I wojnie światowej między Entantą a państwami centralnymi wersalsko-waszyngtoński ład pokojowy.

Jedną z głównych ról w okresie przygotowawczym, jak i w czasie obrad konferencji waszyngtońskiej odgrywała dyplomacja Stanów Zjednoczonych. Jej uaktywnienie się nastąpiło w latach pierwszej wojny światowej. Przed politykami amerykańskimi stało wielkie zadanie — konieczność wypracowania nowych metod i kierunków działania w zakresie polityki zagranicznej. Sformułowane pod koniec XIX w. cele amerykańskiej polityki zagranicznej: dominacja w Ameryce Łacińskiej, pokojowa ekspansja ekonomiczna w regionie Pacyfiku i Azji Wschodniej zgodnie z doktryną „open door policy” oraz pokojowe współistnienie z Imperium Brytyjskim w zasadzie nie uległy zmianie w latach pierwszej wojny światowej. Zmieniła się jednak całkowicie sytuacja międzynarodowa (na szereg lat zostały wyeliminowane z grona mocarstw Niemcy i Rosja oraz rozpadły się Austro-Węgry), zaś szybki rozwój ekonomiczny Stanów Zjednoczonych zwiększył możliwości realizacji polityki zagranicznej tego państwa. W owym czasie pojawiają się pierwsze postulaty prowadzenia polityki z pozycji siły. Działania wojenne wykazały bardziej dobitnie niż wszystkie polemiki A. T. Mahana konieczność posiadania przez USA dużych sił morskich. Opinia publiczna mogła naocznie przekonać się jaki wpływ na przebieg wojny ma kontrola szlaków komunikacyjnych. Stąd też odpowiedzią amerykańską na brytyjską blokadę państw centralnych, działalność niemieckich łodzi podwodnych oraz rosnące napięcie na linii Waszyngton—Tokio był olbrzymi program zbrojeniowy uchwalony przez Kongres 29 VIII 1916 r., który zakładał budowę 16 okrętów liniowych i dużej li-

czby mniejszych jednostek. Urzeczywistnienie programu zbrojeniowego oznaczało budowę floty morskiej dorównującej najsilniejszym (navy second to none). Z chwilą zakończenia wojny Departament Marynarki i Urząd ds. Marynarki (General Board of Navy) zarekomendowały Kongresowi projekt następnego programu zbrojeń morskich, który w zasadzie sprowadzał się do podwojenia programu zbrojeniowego z 1916 r. Zrealizowanie tych zbrojeń miało zrównać do 1924 r. flotę amerykańską z brytyjską¹.

Planowane (a częściowo już zrealizowane) zbrojenia morskie uzyskały aprobatę prezydenta Wilsona. Jeśli jednak koła wojskowe popierały zbrojenia, widząc w potężnej flocie wojennej klucz do bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych i realizacji celów polityki zagranicznej, to poparcie programu zbrojeniowego przez administrację Wilsona wynikało z innych przyczyn. Wilsonowska koncepcja bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych zakładała udział tego państwa w międzynarodowym systemie bezpieczeństwa zbiorowego. Przez zinstytucjonalizowane współdziałanie narodów (Ligę Narodów) można było, zgodnie z koncepcją Wilsona, rozwiązać narastające od czasów wojny kontrowersje angielsko-amerykańskie narosłe wokół zasady „wolności mórz”, a także powstrzymać ekspansję japońską na Dalekim Wschodzie, kodyfikując w formie traktatu zasady „open door policy”². Administracja Wilsona użyła więc groźby rozpoczęcia wyścigu zbrojeń, aby wymóc na Brytyjczykach poparcie prezydenckiego projektu Ligi Narodów³. Ta sama taktyka walki o Ligę Narodów była stosowana przez administrację w dyskusjach z przeciwnikami Ligi w USA. Od maja 1919 r. do marca 1921 r. politycy z administracji Wilsona ostrzegali Amerykanów, że stoją w obliczu dokonania wyboru: akceptować Ligę Narodów i wejść na drogę porozumień międzynarodowych albo, pozostając w izolacji, akceptować zbrojenia i militarizm⁴.

¹ Plany rozbudowy amerykańskich sił morskich omawiają: F. Moore, *America's Naval Challenge*, New York 1929, s. 1—21; S. W. Roskill, *Naval policy between the wars*, vol. I, London 1968, s. 222, 229—230; H. and M. Sprout, *Towards a New Order of Sea Power*, Princeton 1946, s. 39—59; M. Tate, *The United States and Armaments*, Cambridge Mass. 1948, s. 121.

² K. Jankowiak, *Amerykańskie stanowisko w sprawie powojennych stosunków międzynarodowych z okresu neutralności Stanów Zjednoczonych (1914—1917)*, „Przegląd Zachodni” 1978, nr 5/6, s. 155—178; J. Kiwerska, *Wilsonowska koncepcja bezpieczeństwa i rozbrojenia*, „Acta Universitatis Lodziensis” 1983, Folia historica 17, *Problemy rozbrojenia 1919—1939*, s. 27—45.

³ Ch. Seymour, *The Intimate Papers of Colonel House*, vol. IV, London 1928, s. 164—165; S. P. Tillman, *Anglo-American Relations at the Paris Peace Conference of 1919*, Princeton 1961, s. 48—49, 287—294.

⁴ Seymour, *op. cit.*, s. 417 i n.; J. Daniels, *The Wilson Era. Years of War and After*, New York 1946, s. 584—585; Sprout, *op. cit.*, s. 58—89.

Polityka zagraniczna Wilsona poniosła jednak całkowitą klęskę. Dwuznaczna postawa administracji wobec zbrojeń, balansowanie od obietnic pokoju po rekomendacje programów zbrojeniowych, wpłynęła niekorzystnie na powojenne stosunki z W. Brytanią. Doktryna „navy second to none” oznaczać mogła tylko równość z W. Brytanią, przeciwstawiała się więc brytyjskiej polityce supremacji na morzach. Powojenne stosunki między obu państwami zaczęły przybierać charakter wrogi, tak jak stosunki angielsko-niemieckie przed wojną⁵.

Dyskusje amerykańskie na temat programów zbrojeniowych wzbudziły też zaniepokojenie w Japonii. Wynikiem tego było podjęcie dużego programu zbrojeniowego tzw. osiem—osiem, który zakładał zbudowanie do 1927 r. 16 dużych okrętów liniowych. Polityka zagraniczna Wilsona utrzymała tylko napięcie na linii Waszyngton—Tokio⁶.

W dwa lata po zakończeniu wojny dyplomacja amerykańska nie osiągnęła zamierzonych celów. Powiększający się cień na stosunkach brytyjsko-amerykańskich, zbierająca się burza nad Pacyfikiem, nieuregulowane stosunki z Niemcami i tworząca się bez udziału Stanów Zjednoczonych Liga Narodów zmusiły Amerykanów do poszukiwania nowych koncepcji prowadzenia polityki zagranicznej. Odpowiedzią polityków z partii republikańskiej na wilsonowską zasadę udziału w europejskim systemie bezpieczeństwa zbiorowego była koncepcja powrotu do dyplomacji globalnej, opartej na tradycyjnych zasadach izolacjonizmu.

Stany Zjednoczone wyłoniły się z pierwszej wojny światowej jako bardzo dobrze prosperujące, wzmocnione ekonomicznie państwo. Na administracji republikańskiej spoczęła odpowiedzialność za sformułowanie polityki, która wykorzystując tę sytuację umożliwiłaby dalszą ekspansję ekonomiczną, przyczyniłaby się do stabilizacji sytuacji międzynarodowej i powstrzymania ruchów rewolucyjnych. Nowa polityka zagraniczna USA musiała też uwzględniać nastroje społeczeństwa — żądania normalizacji po rozczarowującym zwycięstwie, obawy przed radykalizmem społecznym oraz zdecydowaną niechęć wobec Europy. Izolacjonizm nie mógł jednak oznaczać separacji od Europy i innych kontynentów. Oznaczał tylko „wolność od wiążących zobowiązań”⁷.

⁵ Seymour, *op. cit.*, s. 495; narastającą rywalizację angielsko-amerykańską na morzu omawia Roskill, *op. cit.*, rozdz. V, pt. *Naval race or treaty*, s. 204—233.

⁶ R. W. Curry, *Woodrow Wilson and Far Eastern Policy, 1913—1921*, New York 1957, s. 185—308; A. W. Griswold, *The Far Eastern Policy of the United States*, New York 1962, s. 223—268; W. L. Neumann, *America Encounters Japan, From Perry to MacArthur*, Baltimore 1963, s. 162.

⁷ S. Adler, *The Uncertain Giant, 1921—1941, American Foreign Policy between the Wars*, New York 1965, s. 80; H. C. Lodge, *Foreign Relations of the United States 1921—1924*, „Foreign Affairs” June 1924, s. 526.

sojuszów, traktatów gwarancyjnych, uczestnictwa w organizacjach międzynarodowych ograniczających swobodę działania. Izolacjonizm amerykański miał charakter selektywny. Interesy gospodarcze i militarno-polityczne wymagały współpracy międzynarodowej bez zobowiązań — „Involvement without commitment”⁸.

Wśród republikanów istniały daleko idące rozbieżności odnośnie do taktyki w polityce zagranicznej. Wyróżniały się dwa stanowiska. Pierwszą grupę stanowili przeciwnicy zasady bezpieczeństwa zbiorowego, dla których pryncypialną zasadą polityki zagranicznej był unilateralizm — teoria tradycyjnej dyplomacji, przeciwstawiająca się zobowiązaniom międzynarodowym przez sojusze, które ograniczałyby swobodę działania Stanom Zjednoczonym. Grupie tej przewodzili senatorowie: H. O. Lodge, W. Borah, R. La Follette, H. Johnson. Do drugiej grupy należeli zwolennicy współpracy międzynarodowej: W. H. Taft, E. Root, H. L. Stimson, Ch. E. Hughes i H. Hoover, którzy przez negocjacje i konferencje międzynarodowe zamierzali zredukować polityczne przeszkody leżące na drodze rozwoju amerykańskich interesów gospodarczych. Amerykańskie inwestycje zagraniczne (pożyczki) miały wspierać wysiłki na rzecz poprawy międzynarodowej sytuacji politycznej⁹. Pośrednie stanowisko zajmował prezydent Warren Harding. Deklarował się jako przeciwnik Ligi Narodów, jednocześnie lansując koncepcję współpracy międzynarodowej w ramach Stowarzyszenia Narodów¹⁰. Zarysował się też podobny podział stanowisk w kwestii polityki morskiej i roli floty wojennej w polityce zagranicznej. Prezydent Harding, podobnie jak znaczna większość republikanów w Kongresie, opowiadał się za polityką supremacji na morzach. Grupa republikanów

⁸ R. J. Caridi, *20th Century American Foreign Policy*, New Jersey 1974, s. 102—104; A. A. Offner, *The Origins of the Second World War: American Foreign Policy and World Politics 1917—1941*, New York 1975, s. 44; P. Wandycz, *Stany Zjednoczone a Europa Środkowo-Wschodnia w okresie międzywojennym 1921—1939*, „Zeszyty Historyczne” 1976, nr 37, s. 7—10.

⁹ Szerzej na temat politycznych koncepcji republikanów zob.: Adler, *op. cit.*, s. 45; Caridi, *op. cit.*, s. 110; H. Feis, *The Diplomacy of the Dollar, First Era 1919—1932*, Baltimore 1950, s. 15; E. W. Hawley, *The Great War and the Search of a Modern Order. A History of the American People and Their Institutions 1917—1933*, New York 1979, s. 61; J. Ch. Vinson, *Charles Evans Hughes 1921—1925*, [w:] *An Uncertain Tradition, American Secretaries of State in the Twentieth Century*, red. N. A. Graebner, New York 1961, s. 135; zob. też A. S. Manykin, *Izolacjonizm i formiowanie wniesniepoliticzeskiego kursa SSZA 1923—1929*, Moskwa 1980, s. 22—92.

¹⁰ J. Ch. Vinson, *The Parchment Peace, The United States Senate and the Washington Conference 1921—1922*, Athens 1955, rozdz. VII pt. *Harding's foreign policy*, s. 69 i n.

„internacjonalistów” przeciwstawiała się zaś koncepcji polityki z pozycji siły¹¹.

Pierwsza republikańska propozycja rozstrzygnięcia dylematu amerykańskiej polityki zagranicznej wypłynęła jednak od grupy senatorów ze skrajnego skrzydła izolacjonistów — tzw. nieprzejednanych. 14 XII 1920 r. senator Borah przedłożył w Senacie rezolucję nawołującą prezydenta do podjęcia negocjacji z W. Brytanią i Japonią na temat zahamowania wyścigu zbrojeń przez 50% redukcję wydatków na programy zbrojeniowe w ciągu najbliższych 5 lat. Rezolucja Boraha była konstruktywną alternatywą wobec wilsonowskiej koncepcji przystąpienia Stanów Zjednoczonych do Ligi Narodów¹². Amerykańska opinia publiczna nie akceptowała sytuacji, w jakiej znalazły się Stany Zjednoczone po zakończeniu wojny. Brak porozumienia wśród mocarstw groził rozpętaaniem olbrzymiego wyścigu zbrojeń. Wyciągano wnioski z genezy pierwszej wojny światowej, upowszechniając pogląd, że świat uzbrojony, to świat walczący. Pierwszym krokiem ku pokojowi powinno być więc rozbrojenie. Pod hasłem „big warships meant big wars; smaller warships meant smaller wars; no warships might eventually mean no wars” zaczął się tworzyć w USA wielki ruch protestu wobec zbrojeń¹³. Akcja Boraha w Senacie rozszerzyła protest, ale także przyczyniła się do powstania zorganizowanego ruchu na rzecz ograniczenia zbrojeń morskich. Ruch ten przejął m. in. postulaty zawarte w rezolucji Boraha jako swój nadrzędny cel. Propozycja Boraha wzbudziła entuzjazm tak amerykańskiej opinii publicznej, jak i Senatu, ponieważ była ograniczonym co do zakresu, amerykańskim planem, nie narażającym suwerenności Stanów Zjednoczonych. Borah obiecywał rozwiązanie problemu zbrojeń morskich bez wikłania się w kompleks międzynarodowych stosunków politycznych.

Nie tylko jednak ustępująca administracja potraktowała rezolucję Boraha z ostrożnością. Również prezydent Harding oponował przeciwko niej. Uważał, że była ona ingerencją w uprawnienia władzy wykonawczej. W rzeczywistości zaś, rezolucja była też kontrpropozycją wo-

¹¹ Adler, *op. cit.*, s. 45; Vinson, *Charles Evans Hughes...*, s. 135; idem, *Parchment Peace...*, s. 65—68, 76.

¹² Rezolucje omawiają: Sprout, *op. cit.*, s. 116—117; Vinson, *Parchment Peace...*, s. 51—52; E. Bendiner, *Czas Aniołów. Tragikomiczna historia Ligi Narodów*, Warszawa 1981, s. 246.

¹³ Ch. Chatfield, *For Peace and Justice. Pacifism in America 1914—1941*, Knoxville 1971, s. 147—151; W. Lippmann, *U. S. Foreign Policy: Shield of the Republic*, Boston 1943, s. 54; H. E. Osgood, *Ideals and Self-Interest in America's Foreign Relations*, Chicago 1969, s. 336—338; E. I. Popova, *SSZA: borb'a po woprosam wnieshnjej politiki 1919—1922 gg*, Moskwa 1966, s. 189—194; Sprout, *op. cit.*, s. 105—116.

bec prezydenckiej koncepcji Stowarzyszenia Narodów. Zgodnie z ową koncepcją instytucja ta byłaby uprawniona do zajęcia się zagadnieniem rozbrojenia. Do czasu powołania takiej organizacji Stany Zjednoczone powinny zmierzać, zdaniem Hardinga, do osiągnięcia supremacji na morzach¹⁴.

Mimo przeszkód ze strony administracji, senator Borah, mając szerokie poparcie społecznego ruchu na rzecz rozbrojenia, rozwijał dalej swoją inicjatywę. Przemawiając w Senacie w końcu stycznia 1921 r., rozpoczął publiczną dyskusję (wcześniej prowadzona była tylko przez ekspertów wojskowych) na temat celowości budowy dużych okrętów wojennych ze względu na zmiany w technice wojennej. Następnie zdołał wprowadzić problematykę ograniczenia zbrojeń do kongresowej debaty nad budżetem sił morskich. Dokończenie programu zbrojeniowego z 1916 r. kosztowałyby Amerykanów ok. 1,5 mld dolarów¹⁵. Natychmiastowym rezultatem ograniczenia zbrojeń mogło być zmniejszenie wydatków na nie i redukcja podatków. A właśnie tego potrzebowała amerykańska gospodarka, znajdująca się w powojennej recesji.

Jakkolwiek ogólne idee rozbrojenia były akceptowane, to dyskusje w Kongresie wykazały, że większość kongresmenów opowiadała się za przystąpieniem do negocjacji rozbrojeniowych dopiero, gdy Stany Zjednoczone uzyskałyby parytet z flotą brytyjską. Kongres uchwalił odpowiednie fundusze przewidziane w programie zbrojeniowym z 1916 r. na rok budżetowy 1921/1922. Ale i działalność senatora Boraha została uwieńczona sukcesem. Do budżetu włączono poprawkę, uchwaloną przez Senat 25 maja, a przez Izbę Reprezentantów 29 VI 1921 r., która była zmodyfikowaną wersją rezolucji Boraha. Poprawka upoważniała prezydenta do zwołania konferencji z udziałem W. Brytanii i Japonii celem redukcji budżetów zbrojeniowych¹⁶. Oznaczało to, że Kongres poparł plany osiągnięcia najpotężniejszej floty. Jeśli jednak taki stan mógłby być osiągnięty taniej przez porozumienie ograniczające zbrojenia, to Kongres był skłonny akceptować takie rozwiązanie.

Zmiana postawy administracji — wycofanie zastrzeżeń odnośnie do rezolucji Boraha — tylko w części była wynikiem presji Kongresu i opinii publicznej, chociaż rewolta wewnętrzna przeciwko ekspansji morskiej Stanów Zjednoczonych była ważnym, niekwestionowanym czynnikiem przekształcającym politykę morską Hardinga. Warunkiem

¹⁴ Stanowisko Hardinga na forum Kongresu omawia Vinson, *Parchment Peace...*, s. 55, 62, 76—77.

¹⁵ R. L. Buell, *The Washington Conference*, New York 1922, s. 140, 145.

¹⁶ *Papers Relating to the Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers 1921*, vol. I. Washington 1936, s. 27 [dalej — *FRUS*]; działalność Boraha na forum Kongresu omawia Vinson, *Parchment Peace...*, s. 62, 79—80, 85—96.

podjęcia negocjacji rozbrojeniowych przez dyplomację amerykańską było usunięcie przeszkód politycznych na arenie międzynarodowej. Dla Amerykanów oznaczało to stabilizację sytuacji politycznej na Dalekim Wschodzie.

Na głównym kierunku polityki amerykańskiej Japonia opanowała wszelkimi środkami — od dyplomacji po siłę — Szangtung, Mandzurię i Syberię Wschodnią. Równość w stosunkach handlowych z Chinami istniała tylko w teorii. Suwerenność Chin była poważnie zagrożona. Politykom japońskim przyświecała „azjatycka doktryna Monroe” rozumiana przez nich jako zamknięcie obszaru Dalekiego Wschodu dla penetracji Europejczyków i Amerykanów. Realizacja tej polityki wymagała posiadania dużej floty wojennej zarówno dla potrzeb militarnych, jak i politycznych, jako straszaka przeciwko światu zachodniemu. Japończycy zamierzali nie dopuścić do powtórzenia się sytuacji z 1895 r. (kiedy to po zwycięskiej wojnie z Chinami Europejczycy wymusili zwrot Chinom Płw. Liaotung) i podjęli zakrojone na dużą skalę zbrojenia morskie. W 1921 r. wydatki na te cele wynosiły 245 mln dolarów, co stanowiło ok. 1/3 budżetu rządowego¹⁷. Japońska polityka morska zagrażała też militarnym interesom Stanów Zjednoczonych na Zachodnim Pacyfiku. Rosło zagrożenie Filipin, Hawajów, Wyspy Guam i innych posiadłości amerykańskich. Przejęte przez Japończyków w czasie wojny niemieckie posiadłości na Pacyfiku: Wyspy Marshalla, Karoliny, Mariany otaczały bazę na Wyspie Guam i przecinały szlak morski Hawaje—Filipiny. Amerykanie nie byli w stanie efektywnie powstrzymać japońskiej ekspansji. Polityka „paper protection of China”, którą symbolizowało porozumienie Lansing—Ishi z 1917 r. zawiodła. Stosunki japońsko-amerykańskie wydawały się zmierzać ku wojnie¹⁸.

W obliczu takiej sytuacji Amerykanie byli szczególnie zainteresowani postawą Brytyczników. Od stycznia 1902 r. Japonia była złączona przymierzem z W. Brytanią. Amerykanów niepokoił fakt, że układ ten był wykorzystywany przez Japończyków jako tarcza dla ich polityki w Azji. Brytyjskie cele, dla których utrzymywano sojusz z Japonią przestały być aktualne z chwilą upadku imperium rosyjskiego

¹⁷ Buell, *op. cit.*, s. 137—139.

¹⁸ Sytuację na Pacyfiku i stosunki amerykańsko-japońskie omawiają: H. Bywater, *Sea Power in the Pacific: A Study of the American-Japanese Problems*, New York 1921; S. Denlinger, Ch. B. Gary, *War in the Pacific. A Study of Navies, Peoples and Battle Problems*, New York 1970, s. 179—258; G. E. Wheeler, *Prelude to Pearl Harbor. The United States Navy and the Far East 1921—1931*, Columbia 1963, s. 27—47; zob. też raport brytyjskiego attaché wojskowego z Tokio; *Documents on British Foreign Policy 1919—1939*, S. 1, vol. XIV, *Far Eastern Affairs*, April 1920 — February 1922, red. R. Buttler, J. P. T. Bury, London 1966, dok. nr 374 [dalej — DBFP].

i wyeliminowania Niemiec z Dalekiego Wschodu. Brytyjczycy byli jednak świadomi tego, że japońska polityka zmierza do przekształcenia Chin w państwo wasalne. Jeśli by to się powiodło, brytyjska pozycja tak handlowa, jak i strategiczna na Dalekim Wschodzie uległaby załamaniu. Japonia stanowiła potencjalne zagrożenie brytyjskiego panowania w Indiach i na antypodach. W Londynie istniały więc tendencje do utrzymania w mocy sojuszu z Japonią. Wobec rywalizacji amerykańsko-japońskiej istniały jednak możliwości wciągnięcia W. Brytanii w wojnę przeciwko Stanom Zjednoczonym. Toteż problem przedłużenia sojuszu angielsko-japońskiego był studiowany w Londynie już od 1919 r. bardzo wnikliwie¹⁹.

Amerykanie pilnie śledzili stanowisko W. Brytanii²⁰. Zdaniem ekspertów sojusz angielsko-japoński miał ostrze antyamerykańskie. Zmuszało to Stany Zjednoczone do posiadania sił morskich równych flocie brytyjskiej na Atlantyku i dwukrotnie większych niż japońskie na Pacyfiku. Tylko rozwiązanie układu umożliwiłoby Amerykanom odejście od polityki budowy floty wojennej²¹. Zatem wspomniany sojusz był kluczem do ustabilizowania sytuacji na Dalekim Wschodzie i do amerykańskiej polityki morskiej. Oznaczało to, że porozumienie na temat problemów morskich i dalekowschodnich było w dużej mierze zależne od znalezienia zręcznego, dyplomatycznego sposobu anulowania tego sojuszu²².

Wobec narastającej w Stanach Zjednoczonych krytyki sojuszu i fali nastrojów antybrytyjskich²³, Anglicy zaczęli poważnie zastanawiać się nad sposobem jego modyfikacji²⁴. Już w styczniu 1921 r. specjalnie po-

¹⁹ Problematykę sojuszu angielsko-japońskiego omawiają: W. R. Louis, *British Strategy in the Far East 1919—1939*, Oxford 1971, s. 17, 43—48; C. J. Lowe, M. L. Dockrill, *The Mirage of Power. British Foreign Policy 1902—1922*, vol. II, London 1972, s. 299—301; M. G. Fry, *The North Atlantic Triangle and the Abrogation of the Anglo-Japanese Alliance*, „Journal of Modern History” March 1967, s. 46—64.

²⁰ *FRUS*, 1920, vol. II, s. 679, 680, 680—681, 682; *DBEP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 162, 175.

²¹ Raport Urzędu ds. Marynarki omawiają: R. G. O'Connor, *Perilous Equilibrium: The United States and the London Naval Conference of 1930*, Lawrence 1962, s. 5—6; Vinson, *Parchment Peace...*, s. 27—30; Wheeler, *op. cit.*, 54—55.

²² Rząd amerykański nie zareagował na brytyjskie gesty świadczące o gotowości do podjęcia negocjacji na temat porozumienia w sprawie problemu zbrojeń morskich. Bez odpowiedzi pozostało wystąpienie lorda Lee of Fareham — Pierwszego Lorda Admiralicji z marca 1921 r. oraz misja publicysty „New York Timesa” — A. Ochs'a z kwietnia 1921 r., zob.: R. A. Chaput, *Disarmament in British Foreign Policy*, London 1935, s. 93—97; Griswold, *op. cit.*, s. 284—285; Tate, *op. cit.*, s. 122—123.

²³ *DBEP*, S. I, vol. XIV, dok. nr 294 i 307.

²⁴ Memorandum z września 1920 r., zob.: *ibidem*, dok. nr 97.

wołany przez Foreign Office komitet zlecił zastąpienie sojuszu z Japonią trójstronnym porozumieniem między W. Brytanią, Stanami Zjednoczonymi i Japonią²⁵. Największe zaniepokojenie w kołach rządowych W. Brytanii wzbudziła akcja premiera Kanady A. Meighena, który w lutym 1921 r. wystąpił do rządu w Londynie z propozycją zwołania konferencji mocarstw Pacyfiku. Anglicy obawiali się, że posunięcie to było inspirowane przez Amerykanów — stronników senatora Lodge'a, którzy posługując się straszakiem japońskim dążyli do rozbicia Imperium Brytyjskiego i skupienia wokół Waszyngtonu „English speaking countries”²⁶. Na posiedzeniu gabinetu w dniach 30—31 maja²⁷ oraz na zwołanej miesiąc później konferencji imperialnej podjęto dyskusję nad wpływem sojuszu angielsko-japońskiego na stosunki brytyjsko-amerykańskie. Premier Lloyd George i minister spraw zagranicznych lord Curzon opowiadali się za utrzymaniem sojuszu z Japonią, który stwarzał równowagę sił na Pacyfiku, umożliwiał kontrolę ekspansji japońskiej oraz zmuszał Amerykanów do koncentracji poważnych sił morskich w tamtym regionie. Panowała jednak powszechna opinia o konieczności uniknięcia rywalizacji ze Stanami Zjednoczonymi. Ten pogląd oraz stanowczy opór premiera Kanady wobec możliwości odnowienia sojuszu z Japonią, jak i zapewne bezpośrednia akcja protestacyjna Hughesa²⁸, skłoniła Konferencję Imperialną do podjęcia decyzji o czasowym tylko utrzymaniu w mocy sojuszu, do momentu aż międzynarodowa konferencja mocarstw wypracuje nowe porozumienie odnośnie do *status quo* na Dalekim Wschodzie²⁹. Było to prowizoryczne posunięcie dla zyskania czasu, gdyż jednocześnie Brytyjczycy sondowali możliwości przekształcenia sojuszu angielsko-japońskiego w szersze i mniej sprecyzowane porozumienie, które nie antagonizowałoby Japonii i jednocześnie służyłoby jednoci imperium, a także satysfakcjonowałoby lub nawet obejmowało Stany Zjednoczone³⁰.

Zgodnie z decyzjami konferencji imperialnej, rząd brytyjski zamierzał przedłożyć Amerykanom sugestie podjęcia przez nich inicjatywę zwołania międzynarodowej konferencji w celu przedyskutowania pro-

²⁵ *Ibidem*, dok. nr 212.

²⁶ *Ibidem*, dok. nr 261; J. B. Brebner, *Canada, the Anglo-Japanese Alliance and the Washington Conference*, „Political Science Quarterly” 1935, nr 50, s. 45—57; o nieoficjalnych kontaktach amerykańsko-kanadyjskich pisze Fry, *op. cit.*, s. 50.

²⁷ Lowe, Dockrill, *op. cit.*, vol. III, *Documents*, s. 649—656.

²⁸ *FRUS*, 1921, vol. II, s. 314—316; *DBEP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 308; P. M. Kennedy, *The Rise and Fall of British Naval Mastery*, London 1976, rozdz. X, pt. *The Years of Decay*.

²⁹ Konferencję omawiają: Fry, *op. cit.*, s. 58—63; Louis, *op. cit.*, s. 50—78; Lowe, Dockrill, *op. cit.*, vol. II, s. 300—301; Roskill, *op. cit.*, s. 292—299.

³⁰ *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 313, 317, 323—326.

blemów Pacyfiku. 5 lipca lord Curzon zaproponował amerykańskiemu ambasadorowi w Londynie Georgowi Harveyowi, aby Stany Zjednoczone wystąpiły z inicjatywą takiej konferencji. Dwa dni później Lloyd George oświadczył w Izbie Gmin, że rząd brytyjski przejmie tę inicjatywę, jeśli Stany Zjednoczone nie podejmą jej w najbliższych dniach³¹.

8 lipca Hughes przesłał ambasadorowi w Londynie instrukcję upoważniającą go do przeprowadzenia sondażu czy rząd brytyjski przyjmie zaproszenie do wzięcia udziału w konferencji dotyczącej ograniczenia zbrojeń³². Związek między posunięciem dyplomacji amerykańskiej a wydarzeniami w Londynie wydaje się oczywisty. Pod presją Kongresu i opinii publicznej administracja Hardinga zaczęła rozważać już na przełomie maja i czerwca 1921 r. możliwość zwołania konferencji rozbrojeniowej. Jednakże dopiero wiadomości z Londynu, dotyczące możliwości zmiany dalekowschodniej polityki W. Brytanii, wpłynęły na ostateczną decyzję³³. Amerykanie rozszerzyli natychmiast zakres konferencji, włączając do projektu porządku obrad dyskusję nad problemami Dalekiego Wschodu³⁴. Zamierzali w ten sposób kierować całością przygotowań do konferencji, aby uzyskać odpowiadającą im formę obrad.

Propozycja amerykańska, chociaż była oczekiwana, wywołała w Londynie duże zamieszanie. Odczytano ją jako zapowiedź dwu konferencji. Lord Curzon zaproponował więc ambasadorowi amerykańskiemu, aby przed konferencją rozbrojeniową odbyło się wstępne spotkanie w Londynie w celu przedyskutowania sytuacji dalekowschodniej³⁵. Korespondencja, jaka rozwinęła się w tej sprawie między Londynem a Waszyngtonem, doprowadziła do irytacji po obu stronach. Brytyjczycy posiadali jasno wytyczoną koncepcję polityki dalekowschodniej. Zmierzali do stworzenia trójstronnego układu politycznego z udziałem Stanów Zjednoczonych, który zastąpiłby sojusz z Japonią. Nie mieli zaś sprecyzowanego stanowiska wobec problemów rozbrojenia morskiego, poza ogólną zasadą „one power standard”. Było to wynikiem przekonania, iż żadne decyzje w sprawie rozbrojenia nie mogą zapaść do czasu rozstrzygnięcia problemów związanych z sojuszem brytyjsko-japońskim. Curzon nie wierzył w powodzenie konfe-

³¹ O planie tym powiadomiono ambasadora japońskiego w Londynie 4 lipca, *ibidem*, dok. nr 328; ambasador amerykański w Londynie nie przekazał angielskiej noty do Waszyngtonu, *ibidem*, dok. nr 330; *FRUS*, 1921, vol. I, s. 19.

³² *FRUS*, 1921, vol. I, s. 18.

³³ Brytyjczycy byli przeświadczeni, że konferencja zawdzięcza swe zwołanie głównie ich wysiłkom, zob. *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 335.

³⁴ *FRUS*, 1921, vol. I, s. 23.

³⁵ *ibidem*, s. 26—27.

rencji waszyngtońskiej. Stąd w przygotowaniach przywiązywał większe znaczenie do pomysłnego rozstrzygnięcia problemów Dalekiego Wschodu³⁶.

Amerykanie byli świadomi, że porozumienie dotyczące Dalekiego Wschodu, likwidujące sojusz angielsko-japoński, będzie musiało poprzedzać negocjacje rozbrojeniowe. Hughes jednak stanowczo odrzucił propozycję brytyjską. Opinia publiczna w Stanach Zjednoczonych mogłaby protestować w obawie, że takie posunięcie odsuwa rozbrojenie na dalsze miejsce w negocjacjach. Niepowodzenie spotkania wstępnego naraziłoby negocjacje rozbrojeniowe na fiasko. Ponadto Amerykanie obawiali się ewentualnego frontu angielsko-japońskiego. Między wierszami odpowiedzi amerykańskiej można było odczytać podejrzliwość wobec dyplomacji europejskiej, wynikającą z doświadczeń paryskich³⁷.

Hughesowi udało się też odeprzeć atak dyplomacji japońskiej na amerykański projekt konferencji, który w Tokio spotkał się z wielką nieufnością. Głównym celem polityki japońskiej było rozszerzenie panowania w Azji. W Tokio panowało przekonanie, że przetrwanie imperium zależy od utrzymania specjalnych praw w Chinach. Zapowiedź przedyskutowania „wszystkich problemów Dalekiego Wschodu” wzbudziła podejrzliwość wśród japońskich polityków, iż konferencja stanie się międzynarodowym sądem nad polityką japońską w Azji. Japończycy podjęli więc negocjacje w sprawie ograniczenia rozmiarów konferencji, proponując wyłączenie z porządku obrad wszystkich interesujących ich zagadnień (np. okupacja terytoriów chińskich i rosyjskich). Amerykanie zastosowali w tej sytuacji pewien manewr. Po ogólnej wymianie poglądów między mocarstwami nt. projektu konferencji Departament Stanu opublikował komunikat informujący o powszechnej akceptacji idei konferencji rozbrojeniowej i problemów dalekowschodnich³⁸.

Zwycięstwa w tych dwu dyplomatycznych potyczkach pozwoliły Stanom Zjednoczonym przejąć kontrolę nad przygotowaniem do konferencji. Negocjacje nad problemami rozbrojenia ograniczono do pięciu mocarstw morskich: Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, Japonii, Francji i Włoch. Do dyskusji nad problemami Dalekiego Wschodu postano-

³⁶ *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 335—337, 363, 399, 404, 405; Roskill, *op. cit.*, s. 302—306.

³⁷ Szczegóły zob.: *FRUS* 1921, vol. I, s. 28, 32, 37, 45—50; *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 340, 342—348, 355.

³⁸ *FRUS*, 1921, vol. I, s. 31, 43—45, 52—53, 61; *DGFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 334, 338, 341, 350; S. Asada, *Japan's „special interest” and the Washington Conference 1921—1922*, „*American Historical Review*” 1961, nr 1, s. 62—70; Buell, *op. cit.*, s. 148—150.

wiono włączyć Chiny, Holandię, Portugalię i Belgię — państwa posiadające interesy w tamtym regionie świata. Nie zaproszono zaś Rosji Radzieckiej, mimo protestów z jej strony³⁹.

Poszerzenie składu konferencji i rozszerzenie jej problematyki w stosunku do uchwalonej przez Kongres rezolucji Boraha wywołało protesty w Senacie. Borah uważał, że Francja przyczyni się do niepowodzenia konferencji. Jego zdaniem to militarystyczne państwo zmierzalo tylko do uzyskania gwarancji bezpieczeństwa dla swoich granic. Oponował też przeciw rozpatrywaniu na konferencji problemów Dalekiego Wschodu, jako nierozwiązywalnych. Podobne zastrzeżenia wyrażali senatorowie Lodge i Johnson. Stanowisko tej grupy senatorów było poważną przeszkodą dla administracji Hardinga. Udowodnili oni w czasie debat nad ratyfikacją paktu Ligi Narodów swoje możliwości przeciwstawienia się polityce administracji. Jedynym rozwiązaniem było wydelegowanie przywódców Senatu na konferencję. W skład delegacji amerykańskiej weszli więc obok sekretarza stanu Hughesa, przewodniczący Senackiej Komisji Spraw Zagranicznych Lodge, były sekretarz wojny i stanu Elihu Root oraz przywódca opozycji Oskar W. Underwood⁴⁰.

W Waszyngtonie przygotowania do konferencji zostały skoncentrowane na problematyce ograniczenia zbrojeń morskich. Zagadnienie to zamierzano uczynić wiodącym w dyskusjach na konferencji. Amerykanie zajmowali dogodną pozycję przetargową. Ich plany rozbrojenia sił morskich znacznie przewyższały programy rozbrojeniowe pozostałych państw. Jedynie na tym polu Amerykanie mogli prowadzić politykę kompromisu, żądając w zamian przyjęcia ich warunków w kwestiach dalekowschodnich. Taka taktyka umożliwiłaby zdobycie poparcia wielkiego społecznego ruchu na rzecz rozbrojenia. Zdecydowano przedłożyć już na inauguracyjnym spotkaniu konferencji, kompleksowy plan redukcji i ograniczenia zbrojeń. Spodziewano się, poza propagandowym efektem, zachować w ten sposób inicjatywę w toku obrad⁴¹.

Przygotowaniami do konferencji kierował Departament Stanu. Wraz z ekspertami z Departamentu Marynarki oraz Urzędu ds. Marynarki próbowano opracować miarę (yard-stick), która pozwoliłaby określić

³⁹ *FRUS*, 1921, vol. I, s. 41, 69, 86; *Dokumenty wniezionej polityki SSSR*, t. IV, Moskwa 1960, s. 224—225.

⁴⁰ Zastosowany klucz funkcji (nomenklatura) wyeliminował senatora Boraha, zob. *Vinson, Parchment Peace...*, s. 115—127.

⁴¹ Do autorstwa tego posunięcia przyznaje się H. Hoover, który był członkiem komitetu doradców na konferencję i z którym Hughes konsultował problemy dalekowschodnie, *The memoirs of Herbert Hoover. The Cabinet and the Presidency 1920—1933*, New York 1952, s. 181.

aktualny stan sił zbrojnych poszczególnych państw oraz ustalić limity w planie rozbrojeniowym. Doświadczenia wojenne, jak i przeprowadzone później testy wykazały, że okręty liniowe stanowiły nadal wykładnię siły bojowej poszczególnych flot. Biorąc pod uwagę zarówno zwodowane, jak i budowane jednostki oraz uwzględniając szereg technicznych kryteriów, eksperci oszacowali, że aktualny układ sił W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Japonii wyrażał się stosunkiem 5 : 5 : 3⁴². Gdyby sojusz angielsko-japoński uległ likwidacji, to amerykańskie koła wojskowe były skłonne akceptować taki stosunek sił, gdyż oznaczał on parytet z W. Brytanią i prawie dwukrotną przewagę nad Japonią. Należało tylko ustalić poziom zbrojeń, na jakim relacje te powinny być utrzymane. Znajdująca się pod presją opinii publicznej administracja Hardinga nie mogła przystać na proponowane przez koła wojskowe wysokie proporcje tonażowe flot morskich. Hughes zdecydował się przedstawić na konferencji radykalny plan rozbrojeniowy, oparty na zasadzie całkowitego wstrzymania budowy okrętów⁴³.

W przygotowaniach, jak i w projekcie planu rozbrojeniowego pominięto całkowicie zagadnienie ograniczenia zbrojeń lądowych. Na tym polu Amerykanie nie mieli nic do zaproponowania. Ponadto obawiali się, że dyskusja nad tym zagadnieniem uwikła konferencję w problemy europejskie⁴⁴.

Propozycje amerykańskie zostały ogłoszone 12 XI 1921 r. na pierwszym plenarnym posiedzeniu waszyngtońskiej konferencji rozbrojeniowej. Hughes zaproponował redukcję flot Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Japonii. Tonaż flot Francji i Włoch miał być ustalony w późniejszym czasie. Aktualny stan sił morskich obu tych państw był wynikiem nadzwyczajnych warunków spowodowanych wojną światową. Amerykański plan rozbrojeniowy zakładał:

- 1) zaniechanie wszystkich programów rozbudowy sił morskich,
- 2) częściową redukcję starszych okrętów,
- 3) przyjęcie aktualnego stanu sił morskich państw uczestniczących w konferencji za podstawę dalszych rozważań,

⁴² Tabele porównawcze zob.: Buell, *op. cit.*, s. 143—144; G. Bernardi, *Il disarmo navale fra le due guerre mondiali 1919—1939*, Roma 1975, s. 56—57; D. W. Mitchell, *History of the Modern American Navy, From 1883 through Pearl Harbor*, New York 1946, s. 264—265.

⁴³ Prace nad planem rozbrojeniowym koordynowali: asystent sekretarza marynarki płk. Teodor Roosevelt oraz adm. Robert E. Coontz i kpt. William V. Pratt. Działalność ekspertów amerykańskich omawiali: Sprout, *op. cit.*, s. 142—148; Roskill, *op. cit.*, s. 307—309; Wheeler, *op. cit.*, s. 53—56; R. G. O'Connor, *The „Yardstick” and Naval Disarmament in the 1920's*, „The Mississippi Valley Historical Review” 1958, vol. XLV, nr 3, December, s. 442—443.

⁴⁴ Zob. raport delegacji amerykańskiej, *Conference on the Limitation of Armament*, Washington 1922, s. 77 [dalej — CLA].

4) przyjęcie zasady, że proporcje tonażowe dla okrętów liniowych poszczególnych flot będą obowiązywały również dla pozostałych typów okrętów.

W szczegółach plan przewidywał, że Stany Zjednoczone wstrzymają budowę 15 okrętów oraz zredukują flotę o 15 okrętów starszego typu — łącznie 30 okrętów o wyporności 845 740 t. W. Brytania miała dokonać redukcji floty o 19 jednostek o wyporności 583 375 t, ponadto miała zaniechać budowy 4 okrętów klasy „super-Hood”. Japonii zaproponowano wstrzymanie budowy 7 okrętów i redukcję floty o 10 okrętów starszego typu o łącznej wyporności 448 928 t oraz porzucenie planów budowy 8 okrętów liniowych przewidzianych w programie zbrojeniowym „osiem-osiem”. Po tych redukcjach, floty wymienionych państw osiągnęłyby następujący poziom:

W. Brytania — 22 okręty o wyporności 604 450 t,

Stany Zjednoczone — 18 okrętów o wyporności 500 650 t,

Japonia — 10 okrętów o wyporności 299 700 t.

Wymiana okrętów, które osiągnęłyby 20-letni okres służby, mogłaby nastąpić dopiero po 10 latach. Nowe okręty nie mogły przekraczać limitu 35 tys. t wyporności, zaś całkowity tonaż flot liniowych powinien zawierać się w granicach po 500 tys. t dla Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii i 300 tys. t dla Japonii⁴⁵.

Konferencja waszyngtońska była wielkim międzynarodowym wydarzeniem, na którym skupiła się uwaga opinii publicznej całego świata. Amerykański plan rozbrojeniowy stał się światową sensacją. Opinia publiczna została zaskoczona bezprecedensowym sposobem prezentacji oraz treścią propozycji⁴⁶. Ze zniecierpliwieniem oczekiwano więc na oficjalne reakcje głównych adresatów planu rozbrojeniowego.

Delegacja brytyjska zjawiała się na konferencji pod przewodnictwem lorda A. J. Balfoura z ogólnym tylko założeniem utrzymania sił morskich na poziomie co najmniej równym innym flotom⁴⁷. Przeprowadzone przez ekspertów brytyjskich w Waszyngtonie wstępne analizy wykazały, że po zastosowaniu proponowanych przez Amerykanów cięć Brytyjczycy utrzymaliby nieznaczną przewagę np. w sile ognia. Istnia-

⁴⁵ Dla pozostałych typów okrętów plan przewidywał następujące limity:

tzw. okręty pomocnicze — po 450 tys. t dla USA i W. Brytanii, 270 tys. t dla Japonii;
 łodzie podwodne — po 90 tys. t dla USA i W. Brytanii, 54 tys. t dla Japonii;
 lotniskowce — po 80 tys. t dla USA i W. Brytanii, 48 tys. t dla Japonii.
 Przemówienie Hughesa i pełny tekst planu zob. *CLA*, s. 41—50 i 56—63; zob. też omówienie technicznych aspektów planu: J. W. Dyskant, *Konflikty i zbrojenia morskie 1918—1939*, Gdańsk 1983, s. 125—128.

⁴⁶ *Sprout*, *op. cit.*, s. 157—160.

⁴⁷ *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 415; *Louis*, *op. cit.*, s. 95—96; *Roskill*, *op. cit.*, s. 302—306; H. Bywater, *Navies and Nations*, London 1927, s. 85—88.

ły jednak poważne zastrzeżenia odnośnie do postulatu o 10-letnim okresie wstrzymania budowy okrętów oraz wobec proponowanych limitów łodzi podwodnych i krążowników. Brytyjczycy zamierzali ponadto uzależnić akceptację tych propozycji od narzucenia restrykcji flotom państw nie przewidzianych w planie: Francji, Włoch, Rosji. Zastrzeżenia te oznaczały, że Brytyjczycy w dalszym ciągu podtrzymywali swoją historyczną doktrynę „two power standard” na wodach europejskich, zaś w skali globalnej byli skłonni uznać doktrynę „one power standard” tylko w kategorii okrętów liniowych. Na drugim plenarnym posiedzeniu konferencji, 15 listopada, Balfour złożył oświadczenie akceptujące założenia planu rozbrojeniowego. Wypowiedziane jednocześnie wątpliwości faktycznie stały w sprzeczności z tym oświadczeniem⁴⁸.

Mimo tak poważnych zastrzeżeń ze strony Brytyjczyków, Amerykanie zwrócili większą uwagę na stanowisko delegacji japońskiej. Założenia polityki zagranicznej Japonii były Amerykanom znane⁴⁹. Idea ograniczenia zbrojeń nie była w Japonii popularna. Parlament odrzucił projekty rezolucji nawołujących do podjęcia przez rząd negocjacji rozbrojeniowych. Kłopoty finansowe i zaproszenie na konferencję rozbrojeniową skłoniły rząd japoński do przekształcenia polityki. Nie zmieniono jednak celów, lecz środki ich realizacji. Japonia gotowa była zmniejszyć swoje zbrojenia za cenę uznania przez Stany Zjednoczone jej „specjalnych interesów” na kontynencie azjatyckim⁵⁰. Już w pierwszej wypowiedzi na konferencji japoński delegat, baron T. Kato zastrzegł, że amerykański plan rozbrojeniowy wymaga kilku modyfikacji koniecznych ze względów bezpieczeństwa Japonii. Propozycje takich modyfikacji przedstawił ekspert japoński, admirał H. Kato 16 listopada na posiedzeniu podkomisji ds. ograniczenia zbrojeń morskich. Japonia domagała się przyznania wyższego tonażu okrętów liniowych, wyrażającego się stosunkiem 10 : 10 : 7. Ze względu „na położenie geograficzne i specjalne okoliczności” H. Kato zażądał parytetu z innymi mocarstwami w kategorii lotniskowców oraz domagał się prawa zachowania okrętu „Mutsu”, którego budowa — jego zdaniem

⁴⁸ *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 417; *Louis, op. cit.*, s. 97—100; wypowiedź Balfoura zob. *CLA*, s. 65—70.

⁴⁹ H. O. Yardley, *The American Black Chamber*, New York 1931, s. 250—317; zob. też sprawozdanie brytyjskiego attaché wojskowego w Tokio z rozmów przeprowadzonych między oficerami amerykańskimi nt. sytuacji na Dalekim Wschodzie, *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 374.

⁵⁰ T. Takeuchi, *War and Diplomacy in the Japanese Empire*, New York 1935, s. 227—233; *Japan's Foreign Policy 1868—1941*, red. J. Morley, New York 1974, s. 432—433; *Asada, op. cit.*, s. 62—64; *DBFP*, s. 1, vol. XIV, dok. nr 350, 361, 375.

— została zakończona jeszcze przed rozpoczęciem konferencji⁵¹. Motywów takiego stanowiska należy doszukiwać się zarówno wśród czynników strategicznych, jak i w japońskich, wewnętrznych układach politycznych, w rywalizacji między przywódcami sił lądowych i morskich⁵².

Kontrpropozycje japońskie napotkały na stanowczy sprzeciw dyplomatów amerykańskich. Podjęto zakrojone na szeroką skalę działania zmierzające do nakłonienia Japończyków, by uznali warunki amerykańskiego planu rozbrojeniowego. Dla osiągnięcia tego celu Amerykanie musieli uzyskać poparcie W. Brytanii. Hughes zdołał przekonać Brytyjczyków, że pomyślne rozstrzygnięcie tej kwestii jest warunkiem podjęcia negocjacji nad innymi zagadnieniami, którymi szczególnie interesowali się stratedzy brytyjscy (np. proporcją floty francuskiej i włoskiej). Konsultacje amerykańsko-brytyjskie zakończyły się porozumieniem, które zakładało przeniesienie dyskusji nad proporcją tonażową flot trzech mocarstw poza obrady konferencji⁵³.

Odstępując od zasady otwartej dyplomacji „wielka trójka” (Hughes, Kato, Balfour) odbyła całą serię spotkań w gabinecie amerykańskiego sekretarza stanu. Hughes kategorycznie odrzucił japońską sugestię zmiany proporcji sił morskich. Twierdził, że amerykański plan rozbrojeniowy, uwzględniając istniejący układ sił, zmierza do jego zachowania na niższym poziomie⁵⁴. Japończycy zażądali więc dokonania analizy sytuacji militarnej przez ekspertów wojskowych. W czasie tej fazy negocjacji próbowali oni podważyć amerykańskie obliczenia. Uważali, że stan floty amerykańskiej był zawyżony przez wliczenie 15 okrętów niekompletnych, niezdolnych do działań bojowych. Prace mieszanej komisji ekspertów zakończyły się niepowodzeniem. Amerykanie stanowczo opowiadali się za uwzględnieniem okrętów znajdujących się w budowie⁵⁵. Byli przekonani, że bezpośrednia presja na delegatów oraz na rząd w Tokio skłoni Japończyków do ustępstw⁵⁶.

Obawy przed konsekwencjami zerwania konferencji, brak poparcia ze strony Brytyjczyków a nade wszystko własnego rządu⁵⁷ zmusiły delegatów japońskich do uczynienia pojednawczego gestu. Za pośrednictwem Balfoura baron Kato przedstawił dwa warunki, od których

⁵¹ *CLA*, s. 70—71; sprawozdanie z posiedzenia podkomisji zob.: *DBFP*, s. 1, vol. XIV, dok. nr 424.

⁵² *FRUS*, 1922, vol. I, s. 68, 89—90.

⁵³ *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 432.

⁵⁴ *Ibidem*, dok. nr 436.

⁵⁵ *FRUS*, 1922, vol. I, s. 64—65, 67.

⁵⁶ Przekonanie to opierało się na znajomości sytuacji finansowej Japonii, zob.: Sprout, *op. cit.*, s. 169; Yardley, *op. cit.*, s. 313.

⁵⁷ *FRUS*, 1922, vol. I, s. 68, 89—90; *DBEP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 460.

uzależnił akceptację proporcji sił morskich w stosunku 10 : 10 : 6. Japonia domagała się prawa zachowania okrętu „Mutsu” oraz układu gwarantującego *status quo* na Pacyfiku i zakazu rozbudowy baz morskich⁵⁸.

Reakcja Hughesa była zdecydowanie negatywna odnośnie do pierwszego warunku. Zatrzymanie okrętu „Mutsu” przez flotę japońską naruszało układ sił. Natomiast wszelkim koncepcjom o demilitaryzacji regionu Pacyfiku sprzeciwiały się amerykańskie koła wojskowe. Toteż problem ten był pominięty w propozycjach rozbrojeniowych. Hughes nie odrzucił jednak negocjacji na ten temat⁵⁹.

Równolegle z rokowaniami rozbrojeniowymi toczyły się dyskusje w sprawie uregulowania politycznych kwestii Dalekiego Wschodu, które w zasadzie koncentrowały się wokół problemu sojuszu angielsko-japońskiego. Angielskie i japońskie projekty nowego porozumienia miały charakter paktu gwarancyjnego na obszarze Pacyfiku i Azji Wschodniej⁶⁰. Będąc stroną takiego paktu, Stany Zjednoczone nie mogłyby już oponować wobec japońskiej ekspansji na Dalekim Wschodzie. Amerykanie dostrzegali więc potrzebę wprowadzenia dwu poprawek: poszerzenia składu sygnatariuszy o Francję i ograniczenia zasięgu terytorialnego do wysp na Pacyfiku Zachodnim. Włączenie Francji zmniejszało ryzyko znalezienia się Stanów Zjednoczonych wobec angielsko-japońskiego frontu. Dzięki ograniczeniu zasięgu terytorialnego Amerykanie nie byliby zmuszeni do uznania podboju Azji przez Japonię, zyskiwali zaś japońskie zobowiązania respektowania amerykańskich interesów na Filipinach⁶¹. Hughes uzależnił więc japoński postulat dotyczący niefortyfikacji wysp na Pacyfiku od szerszego układu gwarantującego, bez militarnych zobowiązań, *status quo* w tym regionie.

Ogłoszony 10 XII 1921 r. na IV sesji plenarnej pakt czterech mocarstw zawierał ogólne zobowiązania konsultacji. W rzeczywistości były one niską zapłatą za skasowanie sojuszu angielsko-japońskiego⁶². Podpisanie paktu doprowadziło do rozładowania napięcia w stosunkach amerykańsko-japońskich. Hughes zadeklarował następnie goto-

⁵⁸ *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 465; warunki zostały przekazane Hughesowi 1 XII 1921 r. Zob.: *FRUS*, 1922, vol. I, s. 74—75.

⁵⁹ *FRUS*, 1922, vol. I, s. 74—75; *DBEP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 470.

⁶⁰ Projekt japoński zob.: *FRUS*, 1922, vol. I, s. 4; projekt brytyjski zob.: *ibidem*, s. 3; *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 415.

⁶¹ *FRUS*, 1922, vol. I, s. 1—2; *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 458; szerzej o pakcie czterech mocarstw zob.: Griswold, *op. cit.*, s. 307—323; Vinson, *Parchment Peace...*, s. 150—168; E. I. Popova, *SSZA i waszyngtonskij dogowor czetyriech dzierżaw*, „Nowaja i Nowiejszaja Istorija” 1960, nr 5, s. 3—21.

⁶² Szczegóły negocjacji zob.: *FRUS*, 1922, vol. I, s. 1—2, 7, 8—12, 13—22, 23—29; *CLA*, s. 95—114.

wość rządu Stanów Zjednoczonych do poniesienia planów rozbudowy baz morskich na Zachodnim Pacyfiku z wyłączeniem Hawajów⁶³. Posunięcie to nie było konsultowane z ekspertami wojskowymi⁶⁴. Sekretarz stanu gotów był na tak duże odstępstwo od zaleceń ekspertów, ponieważ większe obawy budziło w nim japońskie żądanie zachowania okrętu „Mutsu”. Przyjęcie tego żądania wymagałoby modyfikacji całego planu redukcji zbrojeń. Aby utrzymać proporcje 10 : 6, Stany Zjednoczone musiałyby dokończyć budowy dwóch okrętów liniowych. Takie rozwiązanie było sprzeczne z celami planu rozbrojeniowego, który zmierzał do stabilizacji aktualnego układu sił, ale jednocześnie także do możliwie największych redukcji zbrojeń⁶⁵.

Ekspersi amerykańscy próbowali wykazać, że okręt „Mutsu” był w chwili otwarcia obrad konferencji gotowy w 98% — należał do kategorii „okrętów będących w budowie” — tym samym podlegał więc redukcji. Japończycy stanowczo bronili się przed redukcją prestiżowego dla nich okrętu — budowanego ze składek społecznych. Istotniejszym był jednak fakt, że był to jeden z największych i najnowocześniejszy okręt liniowy w tym czasie. Żadne argumenty ani też bezpośrednia presja amerykańska na rząd w Tokio, nie wpłynęły na zmianę stanowiska barona Kato⁶⁶.

W obawie przed załamaniem się konferencji Hughes i Balfour przystali na przystosowanie planu ograniczenia zbrojeń do japońskiego postulatu⁶⁷. Przystosowanie to oznaczało dozbrojenie sił morskich USA i W. Brytanii. Zachowanie przez flotę japońską okrętu „Mutsu” (a redukcja starszego okrętu „Settsu”) powiększało jej tonaż całkowity okrętów liniowych do 315 tys. t. Dla utrzymania odpowiedniej proporcji Stany Zjednoczone zmuszone były dokończyć budowy dwu okrętów (w miejsce dwu starszych i mniejszych jednostek) tak, aby uzyskać całkowity tonaż okrętów liniowych 525 tys. t. Odpowiednim prawkom musiały też ulec limity brytyjskich sił morskich. Zagadnienie to wywołało ożywioną dyskusję ekspertów amerykańskich

⁶³ Szczegóły zob.: *FRUS*, 1922, vol. I, s. 76—81, 84—86, 92; *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 494.

⁶⁴ Fragmenty stenogramów z przesłuchania adm. R. E. Coontza w 1930 r. przez Senacką Komisję ds. Marynarki przytacza *Sprout*, *op. cit.*, s. 176.

⁶⁵ Szczegóły zob.: *FRUS*, 1922, vol. I, s. 90—96; *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 494; polityka zagraniczna republikanów skierowana była na uzyskanie optymalnych efektów ekonomicznych. Lansowano slogan: „the business of America was business and not war”. W dyskusjach wśród delegatów amerykańskich Hughes wyrażał pogląd, iż Stany Zjednoczone nie przystąpią do wojny w przypadku japońskiej agresji na Chiny. Neumann, *op. cit.*, s. 163—166; Asada, *op. cit.*, s. 65.

⁶⁶ *FRUS*, 1922, vol. I, s. 89—90, 90—91.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 98.

i brytyjskich. Trudność polegała na określeniu poziomu na jakim flota W. Brytanii osiągnęłaby parytet z flotą amerykańską po wybudowaniu nowych okrętów. Dyskusję zakończył wreszcie Balfour. Nie czekając na ostateczną decyzję Londynu, przystał na amerykańskie propozycje. Wielka Brytania uzyskała prawo wybudowania dwóch okrętów liniowych o wyporności po 35 tys. t, mierzonych według brytyjskich kryteriów (odpowiadało to amerykańskiej miarze 37—38 tys. t) i redukcji czterech starszych jednostek typu „King George V”⁶⁸. Porozumienie to zakończyło miesięczną debatę „wielkiej trójki”. O jego szczegółach poinformowano prasę 15 XII 1921 r.⁶⁹

Niewątpliwy wpływ na posunięcie szefa delegacji brytyjskiej — akceptację proporcji sił morskich w kategorii okrętów liniowych — miały decyzje amerykańskich planistów wojskowych dotyczące rozmiarów flot liniowych Francji i Włoch. Brytyjczycy z zadowoleniem przyjęli informację Hughesa o tym, że przewidywane limity dla tych państw, wynoszą po 175 tys. t⁷⁰. Doniesienia z Paryża oraz wypowiedzi polityków francuskich w Waszyngtonie wskazywały na narastający kryzys wokół ustalenia rozmiarów floty francuskiej. Dla Francuzów konferencja waszyngtońska była kolejną próbą zdobycia poparcia Stanów Zjednoczonych dla ich europejskiej polityki. Zakładając, że USA i W. Brytania osiągną impas w rokowaniach na temat proporcji sił morskich i problemów Pacyfiku, Francuzi przygotowywali się do roli mediatorów. Zamierzali również odnowić dyskusje na temat gwarancji bezpieczeństwa — w przypadku gdyby Amerykanie podjęli problem ograniczenia zbrojeń lądowych⁷¹.

Wydarzenia na konferencji przekreśliły nadzieje Francuzów. Propozycje rozbrojeniowe Hughesa odkładały rozważanie rozmiaru sił morskich Francji i Włoch na czas późniejszy. Po metodach, jakie zastosował amerykański sekretarz stanu w planie rozbrojeniowym, Francuzi nie mogli spodziewać się uzyskania prawa posiadania floty zbliżonej rozmiarami do trzech głównych mocarstw morskich. Ponadto wbrew oczekiwaniom nie doszło do kontrowersji brytyjsko-amerykańskich w kwestii zbrojeń morskich. Jedynie dzięki poparciu Ameryka-

⁶⁸ Trudności sprowadzały się do określenia rozmiaru redukcji okrętów starszych, które byłyby ekwiwalentem nowo wodowanych jednostek, *ibidem*, s. 99—125; *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 501—504.

⁶⁹ *FRUS*, 1922, vol. I, s. 127—130.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 121—122, 126—127; pierwszą informację na ten temat Brytyjczycy otrzymali już 9 grudnia 1921 r., *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 489.

⁷¹ *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 438; A. M. Brzeziński, *Stanowisko Francji wobec waszyngtońskiej konferencji rozbrojeniowej (12 X 1921—6 II 1922)* — artykuł zawarty w niniejszym tomie; H. Korczyk, *Rokowania w sprawie traktatu przy mierza francusko-brytyjskiego z 1922 roku*, Warszawa 1980, s. 112—113.

nów, którzy nie zamierzali angażować się w problemy z ich punktu widzenia drugorzędne, udało się Francuzom wykreślić niewygodny dla nich problem rozbrojenia lądowego z porządku obrad. Niepomyślny dla Francji przebieg wypadków na konferencji wzmocnił niechęć jej przedstawicieli do postulatów ograniczenia sił morskich. Departament Stanu otrzymał już 19 XI 1921 r. memorandum delegacji francuskiej na temat stanu marynarki wojennej, w którym wskazywano na niemożliwość zabezpieczenia interesu Francji przez obecne siły i informowano o planach powiększenia floty⁷². Amerykanie nie mieli jednak zamiaru uwzględnić aspiracji francuskich. Według oceny amerykańskich ekspertów Francja nie była w stanie ze względów ekonomicznych przystąpić do rozbudowy floty liniowej. Nie chcąc komplikować negocjacji amerykańsko-japońskich, Hughes sprzeciwił się też sugestiom francuskiego ambasadora dotyczącym włączenia Francji do obrad „wielkiej trójki”⁷³.

Propozycja ograniczenia floty liniowej do 175 tys. t spotkała się ze stanowczym protestem delegatów francuskich. Zdaniem admirała F. J. de Bon rząd francuski nie mógł dokonać zmniejszenia aktualnego stanu sił morskich, gdyż 10 okrętów liniowych stanowiło absolutne minimum taktyczne umożliwiające zabezpieczenie granic morskich Francji i jej szlaków komunikacyjnych. Przyznany Francji limit 175 tys. t nie pozwalał na utrzymanie takiej liczby okrętów o dopuszczalnej wyporności po 35 tys. t. De Bon postulował więc przyznanie Francji prawa posiadania floty liniowej o wielkości 350 tys. t⁷⁴.

Amerykanie sądzili, że francuskie żądania i zapowiedzi programów zbrojeniowych są bluffem mającym na celu wywołanie brytyjskich propozycji. Eksperti amerykańscy zamierzali więc pozostawić ten kłopot Brytyjczykom⁷⁵. Hughes obawiał się jednak powstania kolejnego zadrażnienia w trwających od początku konferencji kontrowersjach angielsko-francuskich. W tej sytuacji amerykański sekretarz stanu zwrócił się 16 grudnia do Aristida Brianda z apelem, aby wyraził zgodę na proponowaną Francji proporcję okrętów liniowych. Jednocześnie zagroził wznowieniem wyścigu zbrojeń w przypadku fiaska negocjacji rozbrojeniowych. W przesłanej dwa dni później nocie, Briand zgodził się na przyznane Francji limity, ale zastrzegł, że rząd francuski nie zaakceptuje przy ustalaniu rozmiaru flot pomocniczych metod zastosowanych w przypadku okrętów liniowych. Odpowiedź

⁷² FRUS, 1922, vol. I, s. 62—63.

⁷³ Zob.: DBFP, S. 1, vol. XIV, dok. nr 489; FRUS, 1922, vol. I, s. 87.

⁷⁴ Delegacja włoska akceptowała proponowane limity, zob. sprawozdanie z posiedzenia podkomisji z 15 grudnia 1921 r.; DBFP, S. 1, vol. XIV, dok. nr 505.

⁷⁵ Zob.: Sprout, *op. cit.*, s. 188.

Brianda wywołała kolejną falę dyskusji. Amerykanie interpretowali stanowisko francuskiego premiera jako bezwarunkową zgodę na ograniczenie floty liniowej do 175 tys. t. Delegaci francuscy próbowali jednak uzależnić tę zgodę od przyznania Francji prawa posiadania floty pomocniczej o tonażu 330 tys. t oraz floty podwodnej o tonażu 90 tys. t⁷⁶. W ten sposób problemy ograniczenia floty podwodnej pojawiły się na porządku dziennym obrad konferencji waszyngtońskiej. Dyskusja wokół tych zagadnień przerodziła się w niezwykle ostry spór francusko-brytyjski⁷⁷, który mógł zagrozić porozumieniu dotyczącemu okrętów liniowych.

Departament Stanu znajdował się w trudnej sytuacji. Brytyjskie sugestie całkowitego zakazu posiadania łodzi podwodnych zyskiwały uznanie amerykańskiej opinii publicznej. Były jednak sprzeczne z planami amerykańskich kół wojskowych — analiza działań wojennych z lat 1914—1918 wykazała dużą przydatność tych łodzi. Toteż Amerykanie nie zamierzali pozbyć się tej kategorii broni⁷⁸. Hughes próbował nakłonić Brytyjczyków do rezygnacji z postulatu o całkowitym zakazie posiadania łodzi podwodnych. Jednocześnie przedłożył kompromisowe propozycje, które przewidywały dla Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii tonaż po 60 tys. t łodzi podwodnych, a dla Japonii, Francji i Włoch prawo utrzymania aktualnych stanów flot. W drugiej wersji Hughes zaproponował limit po 60 tys. t dla wszystkich pięciu mocarstw⁷⁹. Żadna z tych propozycji nie uzyskała akceptacji wszystkich zainteresowanych stron. Aby złagodzić napięcie w stosunkach brytyjsko-francuskich i usmierzyć obawy brytyjskie przed francuskimi łodziami podwodnymi delegacja amerykańska przedłożyła serię rezolucji opracowanych przez ekspertów pod przewodnictwem senatora Roota, określających zasady użycia łodzi podwodnych w walce przeciwko statkom handlowym. Rezolucje Roota nie wpłynęły jednak na postęp w negocjacjach⁸⁰. Wskutek stanowczej postawy Francuzów, Hughes — nie zamierzając narażać dotychczasowych osiągnięć — wycofał się z walki o ograniczenie rozmiarów flot podwodnych.

Impas zaistniały na tym polu uniemożliwił negocjacje na temat ograniczenia tonażu okrętów pomocniczych (krążowników i niszczycie-

⁷⁶ Hughes ostrzegał Brianda, że Stany Zjednoczone i W. Brytania mogą powiększyć swoje floty liniowe do rozmiarów 1 mln ton wyporności i przez to stworzyć bardzo niekorzystne proporcje dla Francji, *FRUS*, 1922, vol. I, s. 130—140.

⁷⁷ *CLA*, s. 258—352; zob. też: Sprout, *op. cit.*, rozdz. XI.

⁷⁸ Zob. raport komitetu doradców, *CLA*, s. 273—275; nastroje amerykańskiej opinii publicznej omawia ambasador brytyjski, *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 547.

⁷⁹ *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 513; *CLA*, s. 303; *FRUS*, 1922, vol. I, s. 143.

⁸⁰ Wywołały kolejną polemikę brytyjsko-francuską, *CLA*, s. 321—352, 363, 394.

li). W amerykańskiej marynarce wojennej okręty tego typu stanowiły uzupełnienie siły bojowej okrętów liniowych. Zatem propozycje dotyczące ograniczenia limitów tonażowych dla krążowników i niszczycieli sporządzone zostały według zasad przyjętych dla okrętów liniowych. W brytyjskiej doktrynie wojennej krążowniki stanowiły podstawowy środek walki oraz zabezpieczenie całości imperium. Stąd rozmiar tej floty zależał od postawy krajów, których pozycja geograficzna umożliwiałaby zagrożenie komunikacji morskiej Imperium Brytyjskiego. Delegaci angielscy odrzucili jakąkolwiek możliwość ograniczenia rozwoju ilościowego okrętów pomocniczych w przypadku braku restrykcji dla flot podwodnych Francji i Włoch⁸¹.

Brak porozumienia ograniczającego ilościowy rozwój okrętów pomocniczych groził poważnymi konsekwencjami. Powstawało pole do wyścigu zbrojeń, czemu nie mogły zapobiec ustalone pod naciskiem Stanów Zjednoczonych wysokie limity jakościowe. Limity te w widoczny sposób podporządkowane były amerykańskiej doktrynie wojennej, zgodnie z którą zakładano budowę krążowników o tonażu 10 tys. t i działach o kalibrze 203 mm. Okręty tego typu byłyby równorzędne brytyjskim i jednocześnie przewyższałyby jakością japońskie⁸².

Równie szybko zawarto porozumienie o ograniczeniu zbrojeń w kategorii lotniskowców. Żadne z zainteresowanych mocarstw nie zaakceptowało wstępnej propozycji Hughesa. Doświadczenia lat wojny zapowiadały świetną przyszłość tej kategorii broni. Również w Stanach Zjednoczonych przywiązywano duże znaczenie do rozwoju sił powietrznych. W kołach wojskowych panowało przekonanie, że „balance of power” w regionie Pacyfiku będzie w znacznym stopniu zależny od układu sił w nowych kategoriach broni — takich jak lotnictwo i lotniskowce. W ewentualnym konflikcie zbrojnym z Japonią lotniskowce byłyby substytutem baz morskich, których blisko spodziewanego teatru wojny Stany Zjednoczone nie posiadały. Amerykanie zgodzili się więc na znaczne podwyższenie limitów tonażowych dla lotniskowców: do 135 tys. t dla USA i W. Brytanii, 81 tys. t dla Japonii i po 60 tys. t dla Francji i Włoch⁸³. W świetle tego, iż żadne z mocarstw nie posiadało aktualnie okrętów tego typu w służbie czynnej trudno zaliczyć to porozumienie do sukcesów na polu rozbrojenia.

Kompleksowy traktat ograniczenia zbrojeń morskich został przed-

⁸¹ *Ibidem*, s. 304—320; *FRUS*, 1922, vol. I, s. 143.

⁸² *Sprout*, *op. cit.*, s. 208—216.

⁸³ *CLA*, s. 356—360; *Roskill*, *op. cit.*, s. 116—117; *Sprout*, *op. cit.*, s. 217—240.

stawiony na konferencji 1 II 1922 r. na V sesji plenarnej⁸⁴. Referując traktat, Hughes określił go jako „nadzwyczajne porozumienie kończące wyścig zbrojeń morskich”⁸⁵. Zadowolenie administracji USA z osiągnięć konferencji było też podzielane przez amerykańską opinię publiczną, czego wyrazem był entuzjastyczny ton prasy⁸⁶. Klauzule traktatu pięciu mocarstw o ograniczeniu zbrojeń morskich wywołały gwałtowną opozycję kół wojskowych. Zdaniem wielu przedstawicieli Departamentu Marynarki, Stany Zjednoczone nie uzyskały parytetu z flotą wojenną W. Brytanii, a proporcje sił zostały ustalone na bardzo niskim poziomie, wbrew zaleceniom Urzędu ds. Marynarki. Najwyższe zaniepokojenie wywołał jednak art. XIX dotyczący zakazu rozbudowy baz morskich na zachód od Hawajów. Pozycja strategiczna USA w tym regionie wydawała się zachwiana. Uważano, że zmniejszyły się możliwości obrony Filipin oraz realizacji polityki dalekowschodniej. Nie wierzono, aby zobowiązania o nieagresji mogły skutecznie zastąpić siłę zbrojną w światowej walce o władzę i zyski⁸⁷.

Pomimo wytoczenia tak poważnych zarzutów, traktat uzyskał poparcie Senatu i 9 VI 1923 r. został zatwierdzony przez prezydenta Hardinga. Jednak polemiki wokół ustaleń konferencji nie ustały. Z biegiem lat pojawiało się coraz więcej rzeczowych analiz dokonywanych przez publicystów politycznych oraz historyków. W latach dwudziestych i trzydziestych, w okresie obowiązywania porozumienia o ograniczeniu zbrojeń, zwracano szczególną uwagę na jego pozytywne strony. Podkreślano, że traktat umożliwił znaczne oszczędności finansowe i był krokiem ku powszechnemu rozbrojeniu. Przeważała opinia o wielkim sukcesie amerykańskiej dyplomacji⁸⁸. Sąd ten uległ zmianie w latach II wojny światowej. Agresja japońska i klęski Stanów Zjednoczonych w początkowym okresie wojny stanowiły koron-

⁸⁴ Przez cały styczeń trwały dyskusje na temat określenia strefy zdemilitaryzowanej (zob.: *FRUS*, 1922, vol. I, s. 144–161 i *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 545, 551, 555, 556, 563) oraz sposobów zniszczenia okrętów poddanych restrykcjom traktatowym (zob. *FRUS*, 1922, vol. I, s. 190–199 i *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 541–543, 550, 566).

⁸⁵ *CLA*, s. 141–151.

⁸⁶ Omówienie relacji prasowych, zob.: *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 547.

⁸⁷ Zob. oceny, które przytaczają: Bywater, *Navies...*, s. 160; Daniels, *op. cit.*, s. 586–587; O'Connor, *op. cit.*, s. 7; Sprout, *op. cit.*, s. 266–271; Wheeler, *op. cit.*, s. 57–59; stanowisko takie lansowała też prasa Hearsta, zob. *DBFP*, S. 1, vol. XIV, dok. nr 547; zob. również krytyczne uwagi Buell, *op. cit.*, s. 147.

⁸⁸ Bywater, *Navies...*, s. 148–152; P. J. Noel-Baker, *Disarmament*, London 1927, s. 187; H. Latimer, *Naval Disarmament*, London 1930, s. 10–11; R. B. Mowat, *A History of European Diplomacy 1914–1925*, New York 1931, s. 233; B. H. Williams, *American Diplomacy. Policies and Practice*, New York 1936, s. 343.

ny dowód wadliwości systemu waszyngtońskiego⁸⁹. Pogląd ten znalazł wielu zwolenników również i po II wojnie światowej, kiedy ostygły namiętności wojenne. Wielu historyków amerykańskich określiło konferencję waszyngtońską jako „krok na drodze ku Pearl Harbor”⁹⁰. Stwierdzenie to nie w pełni odpowiada prawdzie.

Traktaty waszyngtońskie niosły ze sobą odprężenie w stosunkach międzynarodowych i znaczne korzyści dla Stanów Zjednoczonych. Wprowadziły wyraźny podział wpływów na morzach i oceanach świata. US Navy uzyskała całkowitą kontrolę na wodach wokół Ameryki Północnej i Kanału Panamskiego. Jednakże flota wojenna nie była jedynym instrumentem polityki amerykańskiej. Arsenał amerykański zawierał też broń ekonomiczną. Supremacja W. Brytanii na wodach północnoeuropejskich, śródziemnomorskich i Oceanie Indyjskim była zależna od dostaw amerykańskich materiałów strategicznych w czasie wojny. Również kontrola Pacyfiku Zachodniego nie uwolniła Japonii od postępującej zależności od amerykańskiego rynku i surowców. Dysponując znacznie większym potencjałem przemysłowym, Amerykanie mogli szybciej powiększyć przewagę w kategoriach broni nie objętych restrykcjami traktatowymi. Nie naruszając porozumień o ograniczeniu zbrojeń, mogli zapewnić bezpieczeństwo Filipinom, rozwijając lotnictwo morskie. Chociaż więc traktaty waszyngtońskie stawiały Japonię poza zasięgiem US Navy, nie oznaczało to jeszcze oddania posiadłości amerykańskich na łaskę Japonii⁹¹.

W 1922 r. problem ograniczenia sił morskich był częścią składową zagadnienia rozbrojenia, które było jednym z aspektów działań na rzecz trwałego pokoju w świecie. Wysiłkom dyplomacji amerykańskiej na rzecz ograniczenia zbrojeń morskich towarzyszyły starania o uzdrowienie sytuacji politycznej i ekonomicznej na Dalekim Wschodzie. Pokój w tej części świata był jednak zależny od trwałej stabilizacji

⁸⁹ Typowy był pogląd Lippmanna, *op. cit.*, s. 55—57.

⁹⁰ *The United States and World Sea Power*, red. E. B. Potter, New York 1955, s. 567; Vinson, *Parchment Peace...*, s. 217; Tate, *op. cit.*, s. 140; R. Van Alstyne, *American Diplomacy in Action*, Stanford 1947, s. 377; wnikliwą krytykę traktatu morskiego przeprowadził R. G. O'Connor w referacie wygłoszonym na sesji Pacific Historical Ass. w maju 1963 r. Jego zdaniem, delegacja amerykańska na konferencję waszyngtońską nie rozumiała zależności pomiędzy siłą militarną a narodowymi celami politycznymi. Stosunek sił jaki zaproponowano nie brał pod uwagę amerykańskich zobowiązań międzynarodowych. Był tylko matematyczną kalkulacją. Osiągnięta w ten sposób równowaga była zwodnicza. Zob. R. G. O'Connor, *War, Diplomacy and History: Papers and Reviews, Peace, Making after the First World War*, University Press of America 1979, s. 97—101.

⁹¹ Mitchell, *op. cit.*, s. 274 Neumann, *op. cit.*, s. 168—170; Offner, *op. cit.*, s. 80—81; Sprout, *op. cit.*, s. 290—296; D. A. Shannon, *Twentieth Century America, The United States since the 1890*, Chicago 1963, s. 248.

zacji sytuacji polityczno-militarnej w innych regionach świata. Krach światowej konferencji rozbrojeniowej w Genewie w 1933 r. umożliwił Japonii rok później oficjalne zawiadomienie sygnatariuszy traktatów waszyngtońskich, że z dniem 31 XII 1936 r. uważa się za zwolnioną z wszelkich przyjętych ograniczeń.

Uniwersytet Łódzki
Instytut Historii

Witold Waszczykowski

PROBLEMS OF REDUCTION AND LIMITATION OF NAVAL ARMAMENTS
IN THE US FOREIGN POLICY AT WASHINGTON CONFERENCE
(12 XI 1921 — 6 II 1922)

To Wilson's principles of participation in the European system of collective security, the politicians from the Republican Party responded with a concept of return to the global diplomacy based on traditional principles of isolationism. However, the American isolationism was of a selective character. The economic and military-political interests called for international cooperation but without binding commitments, which came to be known as „involvement without commitment”.

Besides the economic pressure, the administration of president W. Harding faced a pressure exerted by a huge social movement of protest against armaments, which demanded that an international disarmament conference should be called.

Among American politicians, and especially among military circles planning construction of the navy „second to none” in the world, the idea of disarmament was not accepted. This is confirmed by the fight fought by Harding's administration in the Congress against Barah's resolution. A condition of the undertaking of disarmament talks by the American diplomacy was removal of political obstacles on the international arena. The Americans were worried, first of all, by Japan's policy in Asia, which carried a threat for the American interests in China and on the Pacific. In the opinion of American experts, the alliance linking Japan and Great Britain was aimed against the United States. Thus, dissolution of that treaty would make it possible for the Americans to resign from their armaments programmes.

This situation was rapidly perceived by the British. They were interested in reaching an agreement with the United States on curbing the arms race for economic reasons. Accordingly, they took some steps to convene an international conference of big powers, that was to discuss the problems of the Pacific.

News from London about a possibility of change in Great Britain's Far-East policy prompted the American decision to call an international conference devoted to problems of disarmament and the Far East. In Washington, preparations for the conference were focussed on problems of limiting naval armaments. Plans of expanding the American naval forces largely surpassed armaments programmes of other states. It was only in this field that the Americans could pursue a policy

of compromise demanding in exchange acceptance of their terms on the Far East problems.

After analyzing tactics of the American diplomacy at the Washington conference, the author comes to the conclusion that the Washington treaties carried with them détente in the international relations and substantial benefits for the USA. The US Navy gained complete control on the waters around North America and the Panama Canal. Having at their disposal much bigger industrial potential, the Americans were able to increase more rapidly their predominance in arms categories not encompassed by treaty restrictions. And, thus, although the Washington treaties were placing Japan outside the reach of the US Navy, this did not mean as yet leaving the US possessions at Japan's mercy.

Peace in the Far East depended upon permanent stabilization of the political-military situation in other regions of the world. Failure of the World Disarmament Conference in Geneva in 1933 enabled Japan to inform officially the signatory states of the Washington treaties a year later that as from 31 XII 1936 Japan felt released from all accepted restrictions.